



Grudzień, Nr 12/2021 (230)

Informator parafialny

Parafii Ewangelicko-Augsburskiej
w Słupsku

*Wykrzykuj z radości i wesel się, córko syjońska, bo oto
Ja przyjdę i zamieszkać pośród ciebie - mówi Pan.*

Za 2,14



Parafia Ewangelicko-Augsburska w Słupsku

ul. Krzywa 1, 76-200 Słupsk

Kontakt: slupsk@luteranie.pl

tel.: 00 48 (0) 59 842 25 77

Nr konta: PL **25160014621816836860000001**

KOD SWIFT: PPABPLPK

Duchowny:

Proboszcz: ks. Wojciech Froehlich

e-mail: wojciech.froehlich@luteranie.pl

tel. 00 48 59 842 25 77, kom. 605 556 749

Adresy kościołów i kaplic:

Kościół Świętego Krzyża: Słupsk ul. Słowackiego 40

Kaplica w Lęborku: Lębork, ul. Wojska Polskiego 47

Kaplica Gardna Wielka: Gardna Wielka, ul. Pomorska 2

Strony internetowe:

www.slupsk.luteranie.pl • www.luteranie.pl

Korekta: Anna Froehlich

Słowo duszpasterza



ks. Wojciech Froehlich

Proboszcz parafii

w Słupsku

Wykrzykuj z radości i wesel się, córko syjońska, bo oto Ja przyjdę i zamieszkać pośród ciebie - mówi Pan.

Za 2,14

Drodzy Parafianie,
Szanowni Czytelnicy!

Rozpoczęliśmy Nowy Rok kościelny, niebawem wejdziemy w Nowy Rok kalendarzowy. Zaczynamy coś nowego, a każdy początek wiąże się z niepewnością oraz nadzieją. Szczególnie odczuwamy to w czasie pandemii, która „zawładnęła” światem przez ostatnie dwa lata. Przed nami Święta Bo-



żego Narodzenia, święta Światłości, która zamieszkała na ziemi. Pomimo ograniczeń i niepewności, z jakimi przychodzi nam żyć na co dzień chcę w imieniu własnym, moich bliskich i Rady Parafialnej złożyć Wam z okazji Świąt Bożego Narodzenia i Nowego Roku 2022 życzenia Bożego błogosławieństwa, nieustającej nadziei i radości z objawienia Boga w Chrystusie. Niech Ten, którego narodził zwiastowali aniołowie zamieszka w Waszym życiu.

Z modlitwą
Wasz Duszpasterz

Wigilia

Nie bójcie się! Oto przynoszę wam dobrą nowinę, wielką radość dla całego ludu. Dziś w mieście Dawida narodził się wam Zbawiciel, który jest Chrystusem, Panem.

Łk 2,10b-11

Ewangelista Łukasz przynosi nam piękny wigilijny obraz – nie przypadkiem tego Ewangelistę nazywa się malarzem. Anioł przekazuje Ewangelię, dobrą wiadomość o narodzeniu Zbawiciela, na którego tak wielu czekało. Słuchamy tych słów w kontekście świąt przepełnionych tradycjami, skomercjalizowanych, które łatwo przeistaczają się w święta przesyady i nadmiaru.

Tymczasem adresatami tych słów są pasterze. Pasterze uchodzili, i często byli w tamtych czasach ludźmi nieokrzesanymi, spędzającymi większość czasu przy zwierzętach, nie przy ciepłym domowym



ks. dr Grzegorz Olek

Adiunkt w ChAT w Warszawie

ogniska z książką w ręku. Nie byli bogaci, byli to rzeczywiście ludzie prości, którzy ciężko pracowali na to, żeby mieć za co żyć. Do nich właśnie kieruje się przesłanie o narodzeniu Zbawiciela. Nie do króla, nie do śmietanki teologicznej Jerozolimy, nie do bogatych rodów jerozolimskich... To ubodzy, ci którzy doświadczyli trudów pracy i niesprawiedliwości życia, są jednymi z pierwszych adresatów Ewangelii.

W ramach corocznej akcji Świąteczna Paczka sporządzono raport o biedzie na 2021 rok. Nie mam spokoju po zapoznaniu się z tym raportem. Są w Polsce dzisiaj ludzie mający 4,50 zł na dzień na przeżycie... Zwiększyła się

w tym roku liczba dzieci żyjących w skrajnym ubóstwie o 100 tysięcy, a liczbę osób żyjących poniżej granicy skrajnego ubóstwa szacuje się tam na przeszło 2 miliony. Czy to nie oni są dzisiejszymi pasterzami, dla których powinniśmy być aniołami? Przynieść Ewangelię i pomoc, podzielić się tym co mamy – czasem, uwagą, modlitwą, wsparciem materialnym w możliwym dla nas zakresie...

Boję się Wigilii Narodzenia Pańskiego, w trakcie której zamykam się w sztucznym świetle i zapominam o szczególnej wrażliwości Jezusa na ubogich, zapomnianych,

odrzuconych. Świąt, w które Ewangelię zatrzymuję tylko dla samego siebie i wąskiego grona moich najbliższych.

Zgadzam się, wyjście z ciepłych murów nie jest łatwe, pomagać trzeba się nauczyć, a ludzie bywają różni. Ale w Wigilię przecież wspominamy Boga-Syna, który dla nas opuszcza chwałę i przychodzi do ludzi, trudnych, wrogo nastawionych, aby zmienić swoją miłością raz na zawsze nas i nasze bycie w świecie.

Tego sobie i wam życzę.



Boże Narodzenie

Patrzcie, jaką miłość okazał nam Ojciec, że zostaliśmy nazwani dziećmi Bożymi i nimi jesteśmy.

1 J 3,1

Drodzy w Chrystusie!

Święta Bożego Narodzenia, najbardziej familiarne święta chrześcijańskiego kalendarza liturgicznego. Święta połączone z licznymi tradycjami, które nie zawsze mają chrześcijański wydźwięk, ale które tak wrosły w to świętowanie, że wielu nie wyobraża sobie świąt, bez tych zwyczajów. Jesteśmy przyzwyczajeni do choinki, do prezentów, które w zależności od regionu przynosi ktoś inny... Jesteśmy przyzwyczajeni do tradycyjnych 12 potraw, opłatka, życzeń i białego obrusa. Jesteśmy przyzwyczajeni do śpiewania albo słuchania kolęd, do pierwszej gwiazdki, gdzieśgdzie do kolędowania i odwiedzin naj-



ks. Wojciech Froehlich

Proboszcz Parafii w Słupsku

bliższych w ich domach. Jesteśmy przyzwyczajeni do przedświątecznego sprzątanego sprzątania i narzekania, że w sklepach i na ulicach tłok i gwar, i że zawsze trudno nam ze wszystkim zdążyć. Jednym słowem jesteśmy przyzwyczajeni do Świąt takich, jakimi sami je czynimy. Boże Narodzenie to także czas pięknych słów i najlepszych życzeń. To czas, kiedy jak śpiewamy w jednej z bożonarodzeniowych piosenek, milkną wszystkie spory... i człowiek staje się dla drugiego bratem i siostrą. Tylko, że to nasze Boże Narodzenie przemija i życie najczęściej wraca na wcześniejsze tony... nie zawsze współbrzmiające z wymowną atmosferą

Bożego Narodzenia. Można to najzwyczajniej w świecie zaakceptować i z przyzwyczajenia czekać na kolejne Boże Narodzenie, albo spróbować coś z tym w naszym życiu zrobić. Zastanowić się, czy aby przyzwyczajenia w obchodzeniu pamiętki Narodzenia Jezusa nie przysłaniają nam istoty tego, co to Narodzenie tak naprawdę dla człowieka znaczy. Historię

związaną z narodzinami Syna Bożego znamy wszyscy doskonale. Poznajemy ją na różnych etapach naszego życia i różnie ją odbiera-

my – inaczej we wczesnym dzieciństwie, inaczej w młodości, inaczej w wieku dojrzałym, a może zupełnie inaczej na starość. Być może za każdym razem odkrywamy coś innego, może pewne rzeczy widzimy w innym świetle, bo

obserwujemy je w kontekście otaczającego nas świata i zmian, jakie na tym świecie zachodzą. Kiedyś otrzymałem *mema* przedstawiającego Marię, Józefa i małego Jezusa oraz komentarz następującej treści: *Nie zapomnij o nienawiści do uchodźców ustawiając sobie świąteczny obrazek pary z Bliskiego Wschodu desperacko poszukującej schronienia...* Czy uświadomienie



sobie tego, że Józef z Marią najpierw poszukiwali jakiegokolwiek miejsca na nocleg w Betlejem, a później, aby ochronić Jezusa przed groźącą Mu śmiercią z ręki, czującego zagrożenie dla swojej władzy, króla Heroda musieli ucie-

kać ze swojej ojczyzny, nie powinno być przyczynkiem do refleksji nad współczesnym problemem migracji, nie tej ekonomicznej, ale tej, w której wielu ludzi najzwyczajniej w świecie chce ochronić życie swoje i swoich dzieci? Z pewnością takich przykładów odnoszenia bożonarodzeniowej historii do naszej współczesności, do naszego życia można by przytaczać więcej i w ten sposób składać świadectwo o nieprzerwanej aktualności Bożego Słowa i przygotowanej przez Niego, a przeznaczonej dla nas historii Zbawienia. O tym, że Bóg w Jezusie nie pojawia się na świecie po to, aby udowodniać swoją wielkość, swoje nieograniczone możliwości, ale przychodzi na świat do człowieka i ze względu na człowieka, świadczy to, że nazywa nas dziećmi Bożymi, które w Jego planach i zamierzeniach są pod szczególną ochroną. Bóg nie robi niczego z przyzwyczajenia, On nie przyzwyczajają się do stanu w jakim znajduje się człowiek, bo wie, że człowiek w swojej naturze stale będzie wracał do tego, co go kusi i co powoduje, że tak wiele rzeczy tylko wydaje mu się, że są dobre i czasami wręcz nie dopuszcza myśli, że może być inaczej. Ze wzglę-

du na poczucie stabilności jakie lubimy mieć, akceptujemy stan w jakim się znajdujemy. Przyzwyczajamy się do powierzchowności naszego bycia w Kościele, zadowalamy się tym co widać, świętujemy to co nakazuje tradycja, ale przeżywając to w tempie, jakie dyktuje świat i uwzględniając wszystko to, co być może piękne, ale wyłącznie tradycyjne, nie reflektujemy naszego bycia dziećmi Bożymi, a chyba nie ma lepszego czasu na zastanowienie się nad tym właśnie teraz, kiedy wspominamy narodzenie tego wyjątkowego Dziecka. Tak jak Ono znajduje opiekę i poczucie bezpieczeństwa przy swoich rodzicach, tak i my możemy czuć się bezpieczni w objęciach naszego niebiańskiego Ojca tego, który dał nam życie i który posyła swojego Syna, abyśmy na nowo mogli nawiązać porozumienie i pokój z naszym Bogiem. Dlatego każdego roku obchodzimy te Święta nie ze względu na związaną z nimi tradycję, ale by przypominać sobie o tym, jak ważnym dla Boga jest każdy z nas i o tym, że On chce dla nas tego co najlepsze – pokoju, miłości i ogarniającej nas łaski zbawienia w Chrystusie Jezusie. Amen.

Pożegnanie roku 2021

W ręku Twoim są losy moje.

Ps 31,16a

Drogi Czytelniku!

Czy robisz podsumowanie mijającego roku? Czy zastanawiasz się, co było dobre, co złe, co udało ci się osiągnąć, za co jesteś wdzięczny, a o czym chciałbyś zapomnieć? Takie podsumowania towarzyszą chyba każdemu z nas, właśnie pod koniec roku. Ostatni dzień roku, to mieszanka powagi, być może ufności i obawy. Z drugiej strony wiele osób uczestniczy w ten dzień w zabawach sylwestrowych, by hucznie przywitać kolejny Nowy Rok! Osobiście lubię ostatni dzień roku przeżywać w spokoju. Lubię wieczorne, sylwestrowe nabożeństwa. Wyczuwam wtedy inną atmosferę, jest jakoś inaczej, spokojniej. Być może jesteśmy skupieni bardziej na tym, by Bogu podziękować, by powierzyć się na kolejny rok. Osobiście czuję wtedy, że coś się kończy, coś odchodzi, że jest nadzieja na nowe, być może lepsze. Potem przy-



ks. Andrzej Wójcik

Proboszcz Parafii

w Gliwicach i Pyskowicach

chodzi północ - 10,9,8...3,2,1...!!!, słyhać wystrzały, błyszczą się fajerwerki, słyhać śpiewy, niestety słyhać też sygnały wyjeżdżających karetek, głównie do tych, co nie zdążyli odskoczyć przy odpalaniu petard etc... Zaczyna się zabawa! Może będziesz bawić się, gdzieś na Sylwestra, może jak ja odpoczniesz w domu. Zadam Ci teraz ważne pytanie: Czy jesteś w stanie powtórzyć za psalmistą – *W ręku twoim są losy moje?* I tutaj być może zaczyna się w Tobie walka. Niestety mam wrażenie, ostatnio, co roku cięższa, bowiem gatunek i waga spraw otaczających nas dookoła sprawia, że trudno jest po prostu ufać... Warto jednak prze-

móc się, przeciwstawić marazmowi, złym wieściom, trudnej sytuacji... Być może zachłysłaliśmy się naszą pozorną sprawczością? Komentarzujemy, znamy się na wszystkim, każda informacja jest w zasięgu naszej ręki, a tak naprawdę, często nie mamy na nic wpływu, albo nie chcemy go mieć... A może właśnie koniec roku, to dobry czas, by usiąść spokojnie i podziękować, ale nie sobie, choć

może tyle zrobiliśmy w tym roku, ale podziękować Temu, w którego rękach są nasze losy...? Podziękuj, zawierz, zaufaj, módl się! I nie chodzi wcale o „leżenie krzyżem”, ale o prostą modlitwę – Boże prowadź, błogosław, opiekuj się mną i moją rodziną, daj mi rozróżnić dobro od zła, prowadź mnie także w tym roku, bo w ręku Twoim są losy moje Panie. Amen.

Co nas czeka w tym roku?

Duch Pański nade mną, przeto namaścił mnie, abym zwiastował ubogim dobrą nowinę, posłał mnie, abym ogłosił jeńcom wyzwolenie, a ślepym przejrzenie, abym uciśnionych wypuścił na wolność, abym zwiastował miłościwy rok Pana. I zamknąwszy księgę, oddał ją służce i usiadł. A oczy wszystkich w synagodze były w niego wpatrzone. Zaczął tedy mówić do nich: Dziś wypełniło się to Pismo w uszach waszych.

Łk 4,18-21

Jaki będzie ten kolejny rok? Myślę, że wszyscy zadajemy sobie to



Mikołaj Kotkowski

Praktykant Parafii

w Gliwicach i Pyskowicach

pytanie, w szczególności w obliczu wydarzeń, które spotkały nas w tym minionym. Wiele trudnych sytuacji o jakich mogliśmy w tym roku usłyszeć, skłania nas do zastanowienia się nad tym, czy tak

będzie dalej. Docierają do nas informacje o problemach natury politycznej i gospodarczej. Gdzieś niedługo możemy przeczytać, że przyszły rok zapowiada się o wiele gorzej niż poprzedni. Czy jednak wszystko jesteśmy w stanie przewidzieć? Czy nie jest czasem tak, że przywiązanie do tego, co słyszymy sprawia, że zaczynamy czuć się niewolnikami złych wiadomości, które z kolei powodują u nas przygnębiające myśli i brak nadziei na przyszłość?

W takim momencie możemy odpowiedzieć sobie na pytanie po co w takim razie przyszedł Jezus. Czy tak jak myśleli Izraelici, po to żeby dać ludziom wolność od panowania Rzymu, po to żeby zrobić rewolucję polityczną? A może jednak po to, żeby ludzi duchowo uwolnić od przygniatających ich trudności? Wydaje mi się, że Jego nauczanie wskazuje raczej na drugą opcję...

Jezus przyszedł na świat po to, żeby *„ogłosić jeńcom wyzwolenie, a ślepych przejrzenie”*. Celem jego misji było, by otworzyć oczy tym,

którzy nie widzieli Bożego panowania nad wszystkim i nie mieli pokoju w otaczającym ich świecie. Nie zmienił sytuacji jaka była. Wręcz przeciwnie, ona była coraz gorsza. Kilkadziesiąt lat po Chrystusie Rzymianie zburzyli nawet Świątynię Jerozolimską. On dał jednak światu o wiele więcej. Przyniósł pokój do serc ludzi, którego nie są w stanie zastąpić jakiegokolwiek ziemskie hasła o pokoju.

Jezus przyszedł po to, żeby *„zwiastować miłościwy rok Pana”*. Jaki więc będzie ten rok? Nie do przejścia, czy pełen Bożej pomocy dla nas? Wszystko zależy od tego, czy nasze oczy będą skupione przede wszystkim na Chrystusie i czy będziemy chcieli zwrócić się do Niego ze wszystkim, co spotka nas w nadchodzącym czasie. Amen.



Prośby modlitewne

W Informatorze Parafialnym na stałe zagościła rubryka z propozycjami tematów do modlitwy, które dotyczą życia naszych parafii. To wsparcie, którego potrzebują nie tylko duchowni i rady parafialne, ale cała wspólnota parafii, czyli wszyscy jej członkowie - od najmłodszych do najstarszych.

Prośby modlitewne:

- *o duchownych naszej parafii i Kościoła, o rady parafialne, o wszystkich zaangażowanych w różne działania parafii;*
- *o dzieci i młodzież, o to by budowały swoje życie na Jezusie Chrystusie;*
- *o przedsięwzięcia w naszej Parafii, szczególnie o prace remontowe w Centrum Diakonii i Dialogu.*
- *o rządzących w naszych miastach i w naszym kraju, o mądrość dla nich i odpowiedzialne działanie dla dobra wszystkich mieszkańców;*
- *o powołania do służby w urzędzie duchowym w naszym Kościele i o odkrywanie darów duchowych przez wszystkich członków naszego Kościoła;*
- *o trudną sytuację na granicy polsko-białoruskiej;*
- *o to, żeby Biblia była powszechnie czytana i prowadziła do poznania i wyznania Jezusa Chrystusa jako Zbawiciela i Pana;*
- *o błogosławiony czas adwentu i Bożego Narodzenia oraz nabożeństwa, które będą się odbywać w tym czasie;*
- *o chorych, samotnych, opuszczonych i o wszystkich, którzy przeżywają trudne momenty swojego życia;*
- *o poszukujących duchowej drogi oraz duchowej przystani;*



**EWANGELICKIE POMORZE
MIEJSCA I LUDZIE**

Słupsk i Pomorze Środkowe, to obszar, którego mieszkańcy są przywiązani do przestrzegania prawd biblijnych, ale i otwarci na nowinki religijne. Początki Reformacji na terenie miasta datuje się na 1517 r., kiedy to doszło do poważnego sporu z miejscowym duchowieństwem w sprawach podatkowych. Szerzenie podglądów Lutra zaowocowało przyjęciem luteranizmu przez słupszczan w 1525 r.

Po oficjalnym wprowadzeniu Reformacji Słupsk stał się miejscem pierwszej wizytacji kościelnej kierowanej przez J. Bugenhagena. Tutaj też siedzibę miała jedna z trzech superintendentur generalnych Pomorza.

Wiek XVIII obrodził aktywnością pietystów, którzy stworzyli jeden z najaktywniejszych na Pomorzu ośrodków tego ruchu. Istotną rolę w ruchu pietystycznym odgrywali duszpasterze z powiatu słupskiego. Jeden z nich P. Schimansky był herrnhutystą.

W XIX w. przychylność mieszkańców wobec nowinek religijnych oraz silne przywiązanie do prawd biblijnych, pozwoliły na działalność na tym terenie postaci znaczących w dziewiętnastowiecznym przebudzeniu religijnym, takich jak filozof F. Schleiermacher, czy kompozytor G. Knak.

W latach trzydziestych i czterdziestych XX w. na terenie Pomorza Środkowego w Kościele ewangelickim ścierały się wpływy faszystów i ich przeciwników. W opozycji wobec biskupów K. Thoma i L. Müllera działało wielu członków Kościoła Wyznającego, w tym m.in. D. Bonhoeffer.

W Informatorze Parafialnym prezentujemy miejsca i osoby ważne dla dziejów pomorskiego ewangelicyzmu.

Kościół zamkowy Jana - obecnie św. Jacka



Kościół w 1891 roku

Decyzją z 1278 r. założono w Słupsku klasztor dominikanów, przy którym wybudowano drewniany kościół klasztorny. Po relokacji Słupska w 1310 r. zabudowania zakonne znalazły się w południowej części miasta. Obecna murowana świątynia została wybudowana w 1 poł. XV w. Jednonawowe wnętrze gotyckiego kościoła nakryto gwiaździstym sklepieniem.

Na przełomie 1524 i 1525 r. wnętrze świątyni uległo zniszczeniu po publicznej dyspacie luteranina ks. Jana Amandi (opisany

poniżej) z duchownymi katolickimi, dokonał tego tłum antykatolicko nastawionych słupszczan. W efekcie aż do 1602 r. świątynia stała nieużytkowana. Wówczas księżna Erdmuta, żona księcia szczecińskiego Jana Fryderyka, konsekrowała ewangelicki (luterski) kościół jako zamkowy Jana (dla uczczenia pamięci męża). Pamiątką konsekracji jest drewniana tablica z 1602 r. wisząca na ścianie między nawą a kruchtą. Wykonano ją z okazji poświęcenia kościoła i dla upamiętnienia księżnej Erdmuty. Poniżej wmurowano kamienną płytę nagrobną małżonków Achtmannów z 1672 r. Erdmuta i Jan Fryderyk ufundowali późnorenesansowy ołtarz z cyklem obrazów „Zmartwychwstanie”, „Ostatnia Wieczerza” i „Ukrzyżowanie” oraz późnorenesansową ambonę, umieszczoną pośrodku nawy a naprzeciwko niej ustawiono część ławek i wybudowano dwupoziomowe drewniane empory (typowe dla kościołów ewangelickich), na które wchodziło się od strony organów (z 1657 r. z dekoracyjnym prospektem ufundowa-

nych przez księcia Ernesta Bogusława von Croy), a prowadzące do nich drewniane schody w tylnej części kościoła zachowały się do dzisiaj.

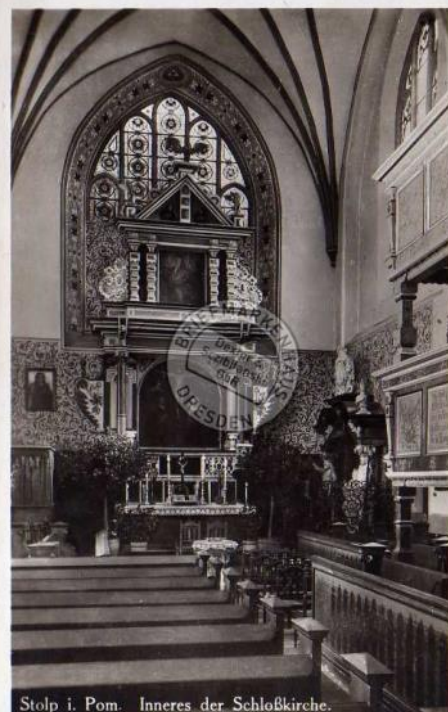
Wszystkie elementy wyposażenia kościoła umieszczono we wschodniej części budynku. Zachodnią część, oddzieloną ścianą, przeznaczono w XVIII w. na browar (obecnie kruchta). Najcenniejszym dziełem w kościele jest barokowy, marmurowy nagrobek księcia Ernesta Bogusława, datowany na 1682 r. Z tego samego roku pochodzi epitafium księżnej

Anny de Croÿ ufundowane przez jej syna, Ernesta Bogusława. Autorstwo obu dzieł przypisuje się Hansowi Casparowi Gockhellerowi z Gdańska.

Po śmierci księcia Ernesta Bogusława w 1684 r. kościół przestał pełnić funkcję zamkowego. Utworzono przy nim dwie parafie – jedyną w mieście ewangelicko-reformowaną dworską (1685) i trzecią w Słupsku ewangelicko-luterańską (1693). Od 1817 r. oba zbory należały do Kościoła ewangelicko-unijnego. W XIX w. przywracając gotycki charakter kościoła m.in. rozebrano czteroprzęsłową nawę boczną i dobudowano zakrystię. W czasie kolejnej XIX-wiecznej przebudowy wieżę nakryto neobarokowym hełmem z latarnią.

W okresie międzywojennym obie parafie zamkowe skupiały po ok. 4 tys. słupszczan. Ostatnim proboszczem parafii reformowanej był ks. dr Werner de Boor (patrz poniżej), natomiast parafią luterańską do 1941 r. kierował ks. Friedrich Pieper, a następnie od r. 1942 - ks. Egbert Zieger. Ta parafia od 1902 r. obejmowała także filiały w Kobylnicy z ok. 3 tysiącami ewangelików.

Pożar Starego Miasta w 1945 r. nie spowodował większych zniszczeń kościoła, dlatego



Stolp i. Pom. Inneres der Schloßkirche.

już w 1946 r., świątynia została konsekrowana jako rzymskokatolicka i otrzymała wezwanie św. Jacka.

W krypcie pod ołtarzem pochowana została m.in. księżna Maria (patrz poniżej), księżna Zofia (opisana poniżej), księżna Anna de Croÿ i jej syn, książę Ernest Bogusław von Croy (opisany

Przy ul. Dominikańskiej 6 stoi dawna plebania ewangelicko-unijnej parafii reformowanej (obecnie plebania rzymskokatolickiej parafii mariackiej), a przy ul. Zamkowej 5 – dawna plebania ewangelicko-unijnej parafii lutherańskiej. W sąsiednim domu mieszkała słujska poetka ewangelicka Marta Aluchna-Emelianow.



Kościół w 1951



Plebania przy ul. Zamkowej 5

poniżej). Cynowe sarkofagi, w których ci ostatni zostali pochowani, w 1976 r. zostały przeniesione do Muzeum Pomorza Środkowego.

ks. Jan Amandi (Amandus)

(* ok. 1470 Westfalia - † 1530 Goslar) niemiecki reformator i duchowny ewangelicki; kaznodzieja odpustowy, po wyświęceniu ksiądz w Holstein; zwolennik Reformacji; przed 1523 poślubił Elżbietę; XI 1523 - X 1524 przebywał w Królewcu; utalentowany kaznodzieja, z łatwością inspirował tłumy, wiosną 1524 doprowadził do szturm na miejscowy klasztor; X-XI 1524 krótko przebywał w Gdańsku, który musiał opuścić z uwagi na swoje radykalne poglądy; 26 XI 1524 - poł. 1525 w Słupsku, gdzie 24 XII 1524 wezwał na dysputę teologiczną duchownych katolickich, odbyła się ona w okresie świąt bożonarodzeniowych (26-28 XII) i ostatecznie przekonała słujsz-

czan do poglądów Marcina Lutra oraz doprowadziła do tumultu społecznego; po opuszczeniu Słupska udał się do Szczecina, gdzie późnym latem 1525 prowadził rewolucyjną działalność kaznodziejską, przez co naraził się duchowieństwu i radzie miejskiej; I w 1526 wyjechał do Wittenbergi na spotkanie z Marcinem Lutrem; wracając do Szczecina, został aresztowany i osadzony na dwa lata w Gartz nad Odrą; 1528 odzyskał wolność i został superintendentem w Goslarze.

Księżna Maria (Piastówna) (*



między 1408 a 1415 - † 14 lutego 1454) księżniczka mazowiecka, księżna słupska i stargardzka z dynastii Piastów; córka księcia mazowieckiego Siemowita IV i Aleksandry, siostry Władysława II Jagiełły; 24 VI 1432 poślubiła w Poznaniu księcia słupskiego Bogu-

śława IX, kuzyna (ich ojcowie byli braćmi) króla Danii, Norwegii i Szwecji Eryka Pomorskiego, którego miał być następcą; małżeństwo umacniało antykrzyżacki sojusz Pomorza z Polską, w wyniku którego zakon krzyżacki tracił lądową łączność z Rzeszą; Krzyżacy próbowali nie dopuścić do małżeństwa; obawiający się zamachu Bogusław IX przybył do Poznania w przebraniu pielgrzyma; po śmierci męża (7 XII 1446) aż do powrotu w 1449 Eryka Pomorskiego samodzielnie sprawowała rządy w księstwie słupskim; dzieci: Zofia (opisana poniżej) i Aleksandra oraz trudna do ustalenia liczba córek, które zmarły w dzieciństwie; zwłoki Marii spoczęły w kościele zamkowym w Słupsku; 1788 podczas prac remontowych odnaleziono jej sarkofag, który został spalony.

Księżna Zofia (Gryfitka)

(* ok. 1434 - † ok. 24 VIII 1497 w Słupsku) księżna pomorska, córka Bogusława IX, księcia stargardzkiego i słupskiego oraz Marii; 1451 żona Eryka II, księcia wołogoskiego, słupskiego i szczecińskiego; podczas wojny trzynastoletniej jej mąż opowiedział się po stronie krzyżackiej i popadł w niewolę Kazimierza Jagiellończyka, który w odwecie najechał Pomo-

rze; Zofia udała się z poselstwem (22 IX 1461) i zdołała wyjednać królewskie przebaczenie; łaska



króla nie zbliżyła jednak do siebie małżonków; Zofia, bogato obdarowana przez Eryka I, miała finansową przewagę; stosunki między małżonkami pogarszały się i doszło do separacji; Zofia przeniósła się do Darłowa, gdzie przy pomocy marszałka dworu, von Massowa sprawowała rządy; 5 VII 1474 owdowiała, a władzę po Eryku II objął syn Bogusław X; 1475-1483 Słupsk wraz z zamkiem, młynem i Starym Miastem należał do księżnej Zofii; od 1485 na stałe osiadła w Słupsku, uposażenie księżnej stanowiły m.in. dochody ze słupskich młynów oraz lenno kościelne na Starym Mieście i we wsi Zagórzyca; urodziła 13 dzieci.

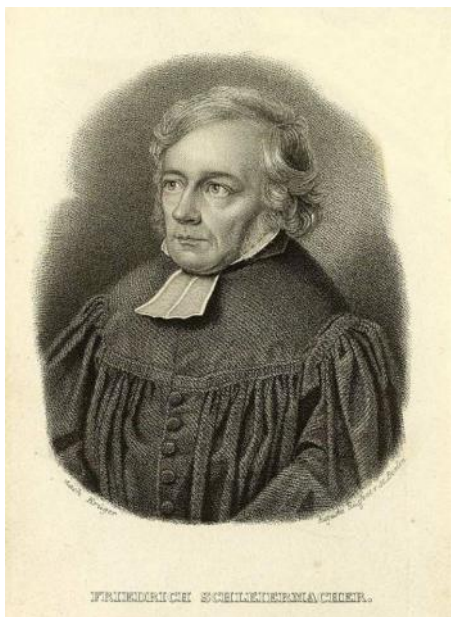
Książę Ernest Bogusław von Croÿ (* 26 VIII 1620 Vinstingen, Lotaryngia - † 28 I 1684 Królewiec), książę słupski, 1633-37 kamieński biskup koadiutor, 1637-50 tytularny ewangelicki biskup kamieński; ostatni potomek dynastii Gryfitów, syn Anny, najmłodszej siostry ostatniego władcy Pomorza (Bogusława XIV) oraz francuskiego księcia Ernesta de Croÿ i



Arschott; wychowywany na słupskim zamku, 1634-35 studia na uniwersytecie w Greifswaldzie, 1636-1638 podróż po Europie (Niemcy, Fryzja, Niderlandy, Anglia, Włochy); 1665-1678 brandenburski Namiestnik Pomorza;

1670-1684 Namiestnik Prus Książęcych; w słupskim zamku zgromadził wielką bibliotekę oraz ufundował organy w kościele Jana (zamkowym); miał nieślubnego syna Ernesta von Croyengreiff; pochowany w podziemiach obecnego kościoła św. Jacka.

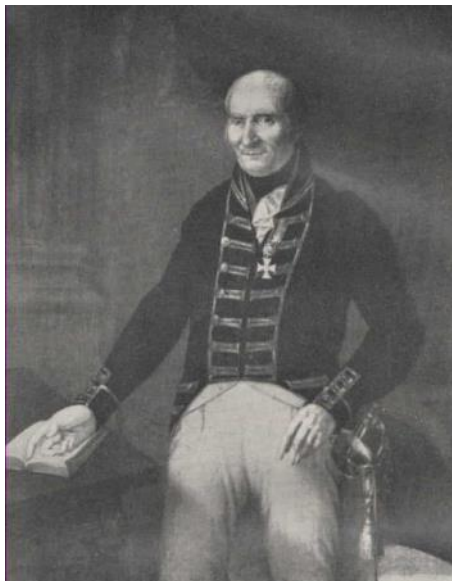
ks. prof. Friedrich Schleiermacher (* 21 XI 1768 Wrocław - † 12



I 1834 Berlin), duchowny ewangelicki, wybitny teolog protestancki (ewangelicko-reformowany), filozof, pedagog; s. kalwińskiego kapelana wojskowego ks. Johanna Gottlieba Adolfa Schleirmachera i

Marii Cathariny (córci ks. Timotheusa Christiana Stubenrauch, pastora nadwornego w Słupsku i Berlinie); 1768-80 mieszkał we Wrocławiu, 1778-83 w Pszczynie i Hołdunowie; 1787-1990 studia teologiczne w Halle; 1794-96 wikariat w Gorzowie Wielkopolskim, 1802-04 pastor Parafii Ewangelicko-Reformowanej w Słupsku przy kościele zamkowym; wypowiedział się (m.in. w 1802 r.) w sprawie języka liturgicznego dla Kaszubów, należał do inicjatorów unii pomiędzy Kościołami ewangelickimi (1817); tłumacz na j. niemiecki dzieł Platona; ojciec nowożytnej hermeneutyki, uznawany także za ojca nowoczesnej teologii ewangelickiej, wywarł znaczny wpływ zarówno na późniejszą teologię liberalną, jak i reprezentantów teologii przebudzenia czy zwolenników ortodoksji luteranckiej; 1809 poślubił Henriette (*1785), wdowę po Ehrenfriedzie von Willich (ur. 1785).

prof. Christian Ludwig Mursinna (* 17 XII 1744 Słupsk - † 18 V 1823 Berlin), ewangelik reformowany, chirurg, wykładowca akademicki; syn słupskiego rzemieślnika pochodzenia szwajcarskiego, absolwent słupskiej szkoły łącińskiej, 1757 pobierał nauki u słupskiego „badera” (uzdrowiciela,



odpowiednika felczera); lekarz okulista, chirurg, genialny samouk, lekarz wojskowy, generalny chirurg armii pruskiej i wykładowca chirurgii w Berlinie, uczestnik wojny siedmioletniej (1756-65), gdzie sam zdobywał praktykę fachową; przeprowadził pierwszą operację usunięcia zmętniałej soczewki oka; autor kilku popularnych książek medycznych; 25 VII 1776 ożenił się z Charlotte Caroline Helmholtz z Poczdamu, mieli siedmioro dzieci.

ks. dr Werner de Boor (* 24 IV 1899 Wrocław - † 18 III 1976 Schwerin) niemiecki teolog ewangelicki; s. Carla i Manon de Boor; 1909 rodzina przeniosła się do

Marburga, gdzie zdał maturę; 1917/18 rozpoczął studia przyrodnicze w Marburgu, następnie teologię ewangelicką, którą kontynuował w Tybindze i Erlangen; 1922-24 wikariat w Eisenach; 1924-26 proboszcz w Bobeck (Turyngia), 1926-28 asystent na wydziale teologicznym w Marburgu (doktorat 1931), 1928-32 proboszcz w Dobrzycy (pow. koszański), następnie do 1945 r. proboszcz parafii reformowanej przy kościele zamkowym w Słupsku; 1933-1945 aktywny członek Kościoła Wyznającego i jego Rady Bractwa Rzeszy; 1937 jeden z sygnatariuszy deklaracji 96 przywódców Kościoła przeciwko Al-



fredowi Rosenbergowi; 1940-41 tymczasowy pastor wojenny w Norwegii; 1945 proboszcz w Lübenheen i Wismarze (Meklemburgia), 1946 w Rostoku; od IX 1946 powołany do Wydziału Misji Ludowych Wyższej Rady Kościoła w Schwerinie; 1953 opuścił radę kościelną i został wolnym ewangelistą regionalnym; 1956 założył bractwo ewangelizacyjne Kościoła Krajowego Meklemburgii, którym kierował; był przewodniczącym Konferencji Ewangelistów NRD; bliski pietyzmowi regularnie przemawiał na konferencjach Sojuszu Blankenburga; zasłynął dzięki pracy przy serii komentarzy biblijnych Wuppertaler Studienbibel, którą od 1962 współredagował, samodzielnie opracował 10 tomów; I żona Charlotte (2 synów), II żona Toni (8 dzieci).

prof. Carl-Wilhelm Reinhold de Boor (* 3 XII 1937 Słupsk), niemiecko-amerykański matematyk, profesor Uniwersytetu Wisconsin-Madison; syn antyfaszysty ks. dr. Wenera de Boora proboszcza słupskiej parafii ewangelicko-reformowanej i opozycyjnego wobec komunistów wschodniemieckich; studia: 1956-59 Uniwersytet w Hamburgu, 1959-60 Harvard University, 1964-66 dok-



torat University of Michigan; twórca teorii funkcji sklepanych, rozwinął wielomiany do postaci wszechobecnej w niemal każdej formie projektowania przemysłowego, sformułował szybki i stabilny numeryczny algorytm wyznaczania wartości funkcji sklepanych (szeroko używany w projektowaniu wspomaganym komputerowo i grafice komputerowej); autor licznych podręczników do analizy numerycznej i nowatorskich podręczników o aproksymacji funkcjami sklepanymi; współpracował przez wiele lat z producentem MATLAB'a i jest autorem narzędzi dla krzywych sklepanych; członek zagraniczny Polskiej Akademii Nauk; I żona Matilda Cornwall Friedrich, 4 dzieci; II żona Helen Bee.

Jan Wild



W 2. połowie stycznia 2023 roku planujemy zorganizowanie ewangelickiej pielgrzymki do Izraela. Jeśli jesteś zainteresowana/y wzięciem udziału w takim przedsięwzięciu to zapraszamy do kontaktu pod numerem 605 556 749.



Humor z befką

Zpracowane małżeństwo, krótko przed Bożym Narodzeniem wpada do sklepu z zabawkami, aby kupić swojej małej córeczce prezent pod choinkę. Rodzice są w stanie wydać dużo pieniędzy na prezent i wyjaśniają sprzedawczyni: *Całymi dniami jesteśmy zajęci pracą. Szukamy czegoś, co sprawiłoby naszej małej radość, zajęło wiele czasu i odebrało poczucie samotności.*

Przykro mi, odpowiada sprzedawczyni uśmiechając się uprzejmie. Rodziców nie ma u nas w ofercie.

Czterech braci odniosło sukcesy biznesowe. Przed Bożym Narodzeniem omawiają prezenty, jakie chcą dać swojej mamie na 80. urodziny. Pierwszy mówi: *Zlecę wybudowanie dużego domu dla mamy.* Drugi mówi: *Każę w tym domu zamontować duże kino.* Trzeci informuje: *Kupię mamie Mercedesa SL600.* Czwarty syn na to: *Wiecie, że mama bardzo chętnie czytała Biblię. A teraz kiedy popsuł jej się wzrok nie może czytać. Podaruję jej papugę, która będzie znała Biblię na pamięć i wskazane wersety będzie cytować na żądanie. Trwało to 12 lat, żeby papuga nauczyła się treści Biblii, musiałem też przekazywać rocznie przez pięć lat ofiarę na kościół w wysokości 10 000,00 Euro, ale opłacało się. Mama musi tylko powiedzieć nazwę książki, rozdział i werset, a papuga zacytuje.* Pozostali bracia byli pełni uznania. Po przyjęciu urodzinowym matka dziękuje swoim synom: *Mikołaju, dom który mi podarowałeś jest ogromny, muszę utrzymywać go w czystości pomimo tego, że korzystam tylko z dwóch pokoi. Mimo to dziękuję. Andrzej, jestem zbyt stara by podróżować, siedzę w domu, jedzenie i zakupy zamawiam, nie użyję twojego Mercedesa nigdy. Doceniam twój gest. Dziękuję. Wojciechu, ty wydałeś dużo pieniędzy na kino, w którym zmieści się 50 osób, ale moi wszyscy przyjaciele nie żyją, słabo słyszę i jestem prawie ślepa. Nie skorzystam z twojego prezentu, ale za ten miły gest dziękuję. Drogi Jerzy, ty jako jedyny wiedziałeś jak uszczęśliwić starą matkę. Kurczak był przepyszny! Dziękuję!*

Opracował ks. W. Froehlich

O tym, co za nami

Paczki świąteczne

Od kilkunastu lat prezenty świąteczne dla naszych dzieci przygotowują członkowie Konwentu Diaconów z Eberswalde oraz mieszkańcy miejscowości Marienwerder/Ruhlsdorf niedaleko Berlina. W poprzednich latach przeważnie w listopadzie lub na początku

grudnia nasi partnerzy przywozili przygotowane prezenty do Słupska i przy tej okazji spotykaliśmy się na wspólnej kolacji. W ubiegłym roku w związku z lockdownem prezenty zostały przekazane na granicy w okolicach Szczecina. W tym roku na zaproszenie Konwentu, który odbywał się 6 listopada w Eberswalde, do Niemiec, po paczki udał się ks. Wojciech Froehlich. Podczas tej wizyty odbyły się dwa spotkania z osobami przygotowującymi prezenty dla dzieci z naszej Parafii. Pierwsze z nich miało miejsce w świetlicy w Ruhlsdorf, drugie w Szkole w Eberswalde, w której odbyło się spotkanie Konwentu. Podczas tych spotkań ks. Wojciech Froehlich pokazał prezentację dotyczącą parafii w Słupsku, opowiedział o parafialnych aktywnościach, aby w ten sposób akcja „otrzymała twarz” i by osoby w nią zaangażowane poznały w jakimś stopniu naszą słupską społeczność. Jak każ-



dego roku prezenty dla naszych dzieci zostaną rozdane na nabożeństwie wigilijnym.

Prezent pod Choinkę

Dobiegła końca coroczna akcja charytatywna Prezent pod Choinkę której ideą jest przygotowanie paczek świątecznych dla dzieci na Ukrainie, Białorusi i w Rumunii. W tym roku do akcji włączyło się kilka szkół ze Słupska i powiatu słupskiego dzięki czemu przekazaliśmy równo 150 prezentów. Wszystkim zaangażowanym w przygotowanie i przeprowadzenie akcji dziękujemy!

Sola Scriptura 2021/22

Tematem tegorocznego konkursu biblijnego Sola Scriptura jest król Salomon. Zakres przygotowań obejmował 1 Krl 1-11. Do kolejnego etapu zakwalifikowały się 3 spośród 12 piszących osób. Diecezjalny etap konkursu odbędzie się 15.01.2022 w Bydgoszczy.

Gratulujemy!



Świeca, która

tworzy polską Wigilię



XXII edycja
Wigilijnego Dzieła
Pomocy Dzieciom



Zapal wigilijną świecę i wesprzyj ekumeniczną akcję Caritas, Diakonii i Eleos

Diakonia Polska, nr konta 78 1240 1037 1111 0000 0693 1384

Patroni
medialni:



Akcję
wspierają:



SERDECZNIE DZIĘKUJEMY ZA WSZELKIE DAROWIZNY ZŁOŻONE NA RZECZ PARAFII! ZACHĘCAMY DO REGULARNEGO OPŁACANIA SKŁADKI KOŚCIELNEJ

Składkę można opłacać w kancelarii parafialnej lub przelewać na konto parafialne z dopiskiem darowizna - składka kościelna rok imię i nazwisko (pozwoli to na odliczenie wpłaconej kwoty od podatku):

25160014621816836860000001

Dla innych darowizn obowiązują te same konta. Poniżej przedstawiamy wyciąg z regulaminu parafialnego dotyczący zasad opłacania składek kościelnych. Jednocześnie przypominamy, że pełnoprawny udział np. w wyborach do rady parafialnej lub jakichkolwiek głosowaniach podczas zgromadzeń parafialnych mają osoby, które znajdują się na liście parafialnej, czyli są członkami parafii pod względem formalnym, na co składa się również opłacenie składki kościelnej. Zachęcamy państwa do cyklicznych wpłat, które można realizować np. przez stałe, miesięczne zlecenia bankowe, rozkładając roczną należność na 12 mniejszych kwot (np. w przypadku, gdy miesięczne wynagrodzenie wynosi 2400 netto, to roczna składka kościelna wynosi 288 zł. Kwotę dzielimy przez 12, co daje nam miesięcznie 24 zł. W swoim banku dokonujemy zlecenia miesięcznej dyspozycji kwoty w wysokości 24 zł na konto bankowe parafii).

SKŁADKA KOŚCIELNA - Regulamin Parafialny Kościoła Ewangelicko - Augsburskiego w Rzeczypospolitej Polskiej

ZASADY OGÓLNE

§ 7

1. Każdy członek Parafii, który został konfirmowany i ukończył 18 lat, zobowiązany jest do płacenia składek parafialnych. Składki te powinny wynosić **co najmniej 1%** jego dochodu.

2. W uzasadnionych przypadkach Rada Parafialna może zwolnić od tego obowiązku pojedynczych parafian bądź też określone grupy społeczne np. uczniów, studentów, bezrobotnych, czy też rodziny przeżywające okresowe trudności finansowe. W uchwale dotyczącej zwolnienia powinien być określony czas trwania tego zwolnienia.

PLAN NABOŻEŃSTW NA GRUDZIEŃ 2021/STYCZEŃ 2022

DZIEŃ	SŁUPSK D	SŁUPSK PL	LĘBORK	GARDNA/ GŁÓWCZYCE
05.12. 2. Adwent		10.30  		
12.12. 3. Adwent		10.30  	13.30 	
19.12. 4. Adwent		10.30  		
24.12. Wigilia Bożego Narodzenia	15.00 	16.30 Gwiazdka dla dzieci		
25.12. Boże Narodzenie (sb)		10.30 		
26.12. Boże Narodzenie II		10.30  	8.30	
1.01.2022 20. po Trójcy Św.		16.30		
2.01. 21. po Trójcy Św.	9.30	10.30  		12.30 
6.01. Święto Epifanii		16.30		
9.01. 1. po Epifanii		10.30  	8.30	
16.01. 2. po Epifanii		10.30  		
23.01. 3. po Epifanii		10.30  	8.30	
30.01 Ostatnia po Epifanii		10.30  		